

Jan Tomczak

"Theologische Berichte 6. Liturgie als Verkündigung", wyd. Franz Furger [et al], Zürich-Ensiedlen-Köln 1977 : [recenzja]

Collectanea Theologica 51/2, 224-225

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pewno w dużym stopniu pozwolą uniknąć wiele błędów, niepowodzeń czy rozczarowań, a uczynią pracę bardziej owocną.

Zakończenie książki stanowią rozważania o stosunku między religijno-teologicznym kształceniem ludzi w podeszłym wieku a duszpasterstwem wśród nich. Autor ukazuje wzajemne powiązanie wspomnianego kształcenia i pracy duszpasterskiej we wspólnocie parafialnej.

Publikacja wprawdzie nie daje gotowych rozwiązań dla działalności religijnej wśród ludzi starszych, ale dostarcza cennych refleksji, podanych w zrozumiałym, zwięzłym języku. Zainteresowani mogą je poznać i przyswoić sobie bez większego trudu, w krótkim czasie, nawet przy nawale pracy, o czym świadczy choćby obojętność książki, która nie odstrasza czytelnika, szukającego potrzebnej pomocy do współczesnego duszpasterstwa wśród ludzi w wieku emerytalnym.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Theologische Berichte 6. Liturgie als Verkündigung, wyd. Franz Furger, Iso Baumer, Rudolf Schmid, Raphael Schulte, Jakob Baumgartner, Josef Bommer, Alois Müller, Zürich-Einsiedeln-Köln 1977, Benziger Verlag, s. 213.

Seria *Relacje teologiczne*, której szósty tom stanowi prezentowana publikacja, jest wydawana staraniem Wyższej Szkoły Teologicznej w Chur (Josef Pfammatter) i Wydziału Teologicznego w Lucernie (Franz Furger).

Reforma liturgiczna, przeprowadzona z inicjatywy Soboru Watykańskiego II, uczyniła liturgiczną służbę Bożą bardziej zrozumiałą, ale nie zapobiegła zmniejszeniu się liczby uczestników w obrzędach liturgicznych, a więc nie spełniła wszystkich nadziei w niej pokładanych. Różne są przyczyny takiej sytuacji. Nadal trzeba pytać się o sens kultu i szukać nowych form liturgicznych służby Bożej, które przemawiają do dzisiejszego człowieka. Pomocą w tym ma służyć omawiana pozycja. Autorzy zastanawiają się, jak dalece liturgia jest przepowiadana i czy w dzisiejszym sprawowaniu liturgii uwidacznia się charakter przepowiadania. Rozważają problematykę w jej rozwoju historycznym oraz w perspektywie przyszłości.

W pierwszym rozdziale Franz Furger zastanawia się nad językiem przepowiadania prawdy objawionej, poddaje krytyce zwłaszcza abstrakcyjne formy komunikacji. Raphael Schulte przedstawia pojmowanie słowa i sakramentu oraz ich wzajemny stosunek w ujęciu ewangelickiej i katolickiej teologii. Stara się ukazać nowe drogi dalszych rozwiązań dotyczących zagadnienia słowo-sakrament. Jakob Baumgartner przypomina czytelnikowi rozwiązania i wskazania dotyczące przepowiadania słowa, a podjęte w reformie liturgicznej przez Sobór Watykański II. Mówi o ponownym odkryciu słowa Bożego, o odnowieniu liturgii słowa, o dowartościowaniu poszczególnych elementów przepowiadania, o ubogaceniu czytań Pisma Świętego. Interesujące spostrzeżenia i refleksje podaje Josef Bommer w rozważaniach o głoszeniu słowa Bożego poza zgromadzeniem eucharystycznym, zwłaszcza w liturgii chrztu, ślubu i pogrzebu. Analizuje trudności, powstałe na skutek umasowienia, a zarazem uprzywatnienia i zrytualizowania wymienionych obrzędów. Podaje praktyczne wskazania dotyczące owocniejszego głoszenia słowa Bożego przy wspomnianych okazjach. Te wnioski wydają się trafne i aktualne oraz pozytywne również w warunkach polskich. Mogłyby pomóc niejednemu duszpasterzowi w parafii czy kapelanowi cmentarza, a także i tym, którzy kształtują świadomość liturgiczną kapłanów i wiernych. Alois Müller analizuje wielowartościowość liturgii i omawia zasadnicze elementy chrześcijańskiej liturgii, jak komunikacja, rytualno-sym-

boliczne urzeczywistnianie „wcielenia” się w Chrystusa, ukierunkowanie na czyn. Omawia także powiązanie czynnika kultycznego i kerygmatycznego w liturgii.

Publikacja pomaga lepiej zrozumieć teologię liturgii, a zwłaszcza wzajemny związek kultu i przepowiadania. Może przyczynić się do właściwego ujęcia tych elementów w praktycznym działaniu przez tych, którzy skonstruują z przemyśleń zawartych w tej publikacji.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Wolfgang RIESS, *Glaube als Konsens*, München 1979, Kösel-Verlag, s. 289.

Autor publikacji poszukuje odpowiedzi na pytanie, jaki jest stosunek do wiary katolików w RFN, tzn. w co oni wierzą, jakie prawdy wiary i w jakim stopniu je przyjmują lub odrzucają, oraz jakie znaczenie mają dla ich wiary praktyki religijne. By odpowiedzieć na powyższe pytania, Wolfgang Riess sięga do wyników badań empirycznych, zebranych wśród dorosłych katolików (od 16 lat wzwyż) w RFN w 1972 roku. Są to dane reprezentatywne dla wspomnianej populacji. Na ich podstawie można odtworzyć zasięg wiary lub niewiary badanych katolików w RFN. I tak na przykład okazało się, że 68% respondentów przyjmuje istnienie Boga, 22% istnienie wyższej istoty, a 10% twierdzi, że nie ma ani Boga, ani żadnej wyższej istoty. Jak można było oczekiwać, wśród 90% badanych najczęściej o Bogu myśli się w ciężkich chwilach życia — 68,9%, podczas Mszy św. — 65,4%, oraz w czasie uroczystości rodzinnych np. ślubu, pierwszej Komunii św. — 53,3%; najrzadziej zaś, gdy się dobrze powodzi — 16,9%, podczas pracy — 9,9%, w czasie urlopu lub ferii — 9,3%. Warto dodać, że 60% katolików w RFN uważa, że Kościół napewno będzie jeszcze istniał kilka wieków, 20% — może będzie jeszcze istniał, 12% — jest rzeczą nieprawdopodobną, 8% — nie ma zdania na ten temat. Najmniejsze szanse istnieniu Kościoła dają ci katolicy, którzy rzadko lub nigdy nie chodzą do Kościoła. Ci sami katolicy najczęściej pochwalają pewien niepokój, poruszenie, dające się odczuć w Kościele. 38% badanych uważa, że Kościół jest za bogaty i bardzo trzyma się tradycji; 24% respondentów drażni to, że Kościół nie znosi podatku kościelnego i za bardzo miesza się do polityki. 49% katolików RFN opowiada się za tym, że papież powinien mieć pierwszeństwo przed wszystkimi innymi dostojnikami, a także wobec soboru. Natomiast 38% nie zgadza się dotyczącym pojęciem autorytetu papieża. Ze zdaniem Kościoła dotyczącym zapobiegania ciąży nie zgadza się 61% badanych, z pojęciem nierozzerwalności małżeńskiej — 39% respondentów itd. Całkowicie identyfikuje się z pojmowaniem nauki Kościoła w każdej dziedzinie 20% katolików w RFN. Nie będziemy dalej mnożyć przykładów.

Wydaje się, że obraz wiary katolików w RFN przedstawiony przez Wolfganga Riessa, chociaż niekompletny, wskazuje na wyraźną stratyfikację, która dokonuje się wewnątrz społeczności wiernych. Tu tworzą się różne kategorie stosunku do Boga i prawdy wiary. Nasuwa się pytanie, w jakim kierunku nastąpią przesunięcia w niedalekiej przyszłości. Przewidywanie można oprzeć o zestawienie odpowiedzi respondentów różnie określających swój stosunek do wiary w zależności od wieku. Najmłodszy spośród badanych, w wieku od 16 do 20 lat oraz od 21 do 29 lat, w nieco większym odsetku deklaruje swe odchylenie od wiary i praktyk religijnych w porównaniu z nieco starszymi katolikami, u których zaznacza się najpierw powolny, a po pięćdziesiątce szybszy wzrost wiary. Ujawniona tu struktura określająca stosunek do wiary nie odbiega na ogół od prawidłowości ustalonych w wielu innych badaniach. Odpowiada ona pewnym kulturowo ustalonym wzorcom stosunku do religii.